

OD POCZĄTKÓW DO XVII WIEKU

Filozofia

Starożytni filozofowie przyrody

- Teoria **Talesa z Miletu**: Wszystko jest z wody, z wody powstało i z wody się składa.
- Teoria **Heraklita z Efezu**: Świat powstał z ognia; „nie można dwa razy wkroczyć do tej samej rzeki”. Jest jedna stała wartość na świecie – zmienność.
- Teoria **Parmenidesa z Elei**: "Trzeba z konieczności powiedzieć i myśleć, że tylko to, co jest, istnieje. Bo byt jest, a niebytu nie ma."
- Teoria **Demokryta z Abdery**: "Byt nie bardziej istnieje od niebytu".
- Teoria **Pitagorasa**: dusza istnieje niezależnie od ciała, może łączyć się z dowolnym ciałem, dusza jest trwalsza od ciała, ciało jest więzieniem.

Sokrates i Platon

1. CNOTA JEST DOBREM BEZWZGLĘDNYM.
2. CNOTA WIAŻE SIĘ Z POŻYTKIEM I SZCZĘŚCIEM.
3. CNOTA JEST WIEDZĄ.
4. W świecie są **idee**, które są wieczne i niezniszczalne, w przeciwieństwie do zniszczalnych rzeczy (jaskinia).
5. **Dusza** to czynnik życia – bez niej ciało jest martwe. Jest niematerialna, niezależna, nieśmiertelna.
6. **Demiurg** stworzył świat najpierw z idei, potem z materii.

Stoicy

1. Najwyższą wartością jest **cnota**.
2. **Panteizm** – bóstwo istnieje w strukturze wszechświata, nie poza nim.
3. Zadanie człowieka: jest częścią wszechświata, rozumnego i boskiego, ma więc żyć zgodnie z wszechświatem i być wiernym prawu, które całą naturą rządzi.
4. Niepodobna zapanować nad światem, **trzeba zapanować nad sobą**. Aby wszystko mieć, trzeba się wszystkiego wyrzec. Ten jest mędrcem, kto tego dokona.

Stoicy

5. **Natura jest rozumna, harmonijna, boska.** Największą więc doskonałością dla człowieka jest dostosowanie się do tej powszechnej harmonii. Życie powinno być przede wszystkim zgodne z naturą samego człowieka. Ale wtedy będzie zarazem zgodne z naturą w ogóle, bo **jedno prawo rządzi naturą, nie wyłączając człowieka.** Na tym życiu zgodnym polega cnota.

Epikurejczycy

1. Szczęście polega na doznawaniu przyjemności, a nieszczęście na doznawaniu cierpień.
2. Dwa są zasadnicze sposoby na szczęście: **cnota i rozum**. "Nie ma życia przyjemnego, które nie byłoby rozumne, moralnie podniosłe i sprawiedliwe, ani też nie ma życia rozumnego, moralnie podniosłego i sprawiedliwego, które nie byłoby przyjemne".
3. Cztery są rzeczy unieszczęśliwiające człowieka, cztery obawy: 1) przed niemożnością osiągnięcia szczęścia, 2) przed cierpieniem, 3) przed bogami, 4) przed śmiercią.

Gnostycyzm

1. Przekonanie o dwoistości między duchem a materią.
2. W świecie są zmagające się ze sobą zasady: **światło i ciemność, dobro i zło**.
3. Wyzwolenie od zła to wyzwolenie z materii, a więc jako uduchowanie świata. Materia jest tak radykalnie zła, że wielu z nich nie chciało dopuścić myśli, iżby Chrystus mógł rzeczywiście posiadać ciało.

Św. Augustyn

1. Do szczęścia potrzebne jest **poznanie**. Nie wystarcza przy tym samo dążenie do poznania, potrzebne jest posiadanie go. Wszakże nie wszelkie poznanie jest potrzebne, lecz tylko poznanie Boga i własnej duszy.
2. Wiedzy, o którą na próżno zabiegamy przyrodzonymi władzami naszego umysłu, Bóg udziela duszy drogą oświecenia (**illuminatio**).
3. Teocentryzm.

Św. Tomasz z Akwinu

Od Arystotelesa:

1. **Pojęcie poznania** jako procesu receptywnego i na tym pojęciu oparł swą empiryczną teorię poznania.
2. **Pojęcie dowodu** i na nim oparł rozgraniczenie wiedzy i wiary.
3. **Pojęcie przyczynowego powiązania zdarzeń** i na nim oparł pogląd na stosunek Boga i stworzenia.
4. **Pojęcie aktu (czyli energii) i potencji oraz pojęcia formy i materii**, i na nich oparł teorię duszy i ciał, psychologię i filozofię przyrody.
5. **Pojęcie środka** i na nim oparł swą etykę. Te pojęcia Tomasz jeszcze uzupełnił. Przede wszystkim przez pojęcia istoty (essentia) i istnienia (esse), na których oparł rozróżnienie Boga i stworzenia.

Św. Tomasz z Akwinu

Złożone są istoty (essentia) i istnienia (existentia). Istotą każdej rzeczy jest to, co wspólne jej gatunkowi i zawarte w definicji. Istota Boga jest taka, że implikuje jego istnienie. Natomiast istota rzeczy stworzonych istnienia nie implikuje; z istoty ich nie wynika, że muszą istnieć. Człowiek czy kamień istnieją nie dzięki swej "istocie", lecz dzięki jakiemuś innemu czynnikowi. I w tym leży zasadnicza różnica między Bogiem a stworzeniem. Stąd **Bóg jeden jest bytem koniecznym** (musi istnieć, bo to leży w Jego istocie) i niezależnym (istnieje z własnej natury), a **stworzenie jest bytem przypadkowym** i zależnym (bo istnienie nie leży w Jego naturze). Stąd też Bóg jest bytem prostym, a stworzenie - złożonym, bo składa się przynajmniej z istoty i istnienia.

Michel Montaigne (humanizm)

1. Człowieka rozumiał jako część przyrody. Jego humanizm był naturalistyczny. Człowieka nie wynosił ponad inne istoty, ale także innych istot nie wynosił ponad niego. „Nie jesteśmy ani powyżej, ani poniżej reszty”. **Jak należy żyć, tego jedynie może nauczyć przyroda**, „nasza wielka i potężna matka-przyroda”. Ona nauczy człowieka przede wszystkim umiaru.
2. Jego epoka nad wszystko wyniosła **człowieka, przyrodę, doczesność, niezależność, rozum**. Nie chciała znać chrześcijańskich zasad wyrzeczenia i poświęcenia się.

Kartezjusz

1. METODA

Przyczynę niezadowalającego stanu nauk Kartezjusz widział w braku odpowiedniej metody: badania naukowe o tyle tylko będą mogły być prowadzone pomyślnie, o ile przedtem będzie dla nich znaleziona metoda. „Metoda” stała się głównym hasłem i pierwszym zadaniem jego filozofii.

Miarą niezawodną wiedzy była dla Kartezjusza jasność i wyraźność. Co jest jasne i wyraźne (**clair et distinct**), to jest pewne.

Jasne i wyraźne było dla Kartezjusza to, co proste. Jedynie złożone myśli są splątane i ciemne, i tylko one ulegają błędom. Nauce potrzebna jest zatem metoda, która wykrywa proste składniki myśli. To zadanie spełnić może metoda analityczna, jaka jest stosowana w arytmetyce.

Kartezjusz

2. COGITO, ERGO SUM.

W wątpieniu znalazła się - ostoja pewności. Jeśli bowiem wątpię, to myślę; myśl istnieje (cogitatio est), choćbym śnił lub choćby mnie zły demon wprowadzał w błąd. To, co myślę, może być snem lub błędem, ale że myślę, to jest niewątpliwe. Mogę mylić się w rozumowaniach, ale mogę się mylić tylko - jeśli myślę. Istnienia rzeczy zewnętrznych nie jesteśmy pewni, ale jesteśmy pewni istnienia własnej myśli.

Był to prosty zwrot, ale wystarczał, by dokonać przewrotu. Kartezjusz wskazał, że **fundamentu wiedzy szukać należy nie w świecie zewnętrznym, lecz w człowieku**, nie w przedmiocie, lecz w podmiocie, nie w materii, lecz w świadomym duchu.

Kartezjusz

3. BÓG

- a) Jaźń, jako niedoskonała, nie istnieje sama przez się, lecz musi mieć przyczynę. Ostateczna przyczyna musi być doskonała, a więc jest Bogiem.
- b) Istnienie Boga wynika z samej idei, jaką mamy o Bogu. Jest to idea doskonała, ponieważ zaś skutek nie może być doskonalszy od przyczyny, więc - jaźń ludzka nie może być przyczyną tej idei. Nie człowiek wymyślił ideę Boga, lecz została ona wytworzona w jego umyśle przez istotę doskonałą, czyli przez samego Boga. Jeśli więc posiadamy ideę Boga, to istnieje Bóg, który ją w naszym umyśle wytworzył.

Kartezjusz

4. DUALIZM DUSZY I CIAŁA.

Istnieją tedy w świecie dwie substancje, **myśląca i rozciągła, dusza i ciało**. Mają one zasadniczo różne natury. Ciała są rozciągłe, a pozbawione świadomości, dusze zaś są świadome, a za to pozbawione rozciągłości. Stanowią dwa oddzielne światy.

Kartezjusz

5. ROZUM I ZMYSŁY

Rozum jest miarą poznania; pewne jest to, co on uzna za jasne i wyraźne. Zmysły nie stanowią drugiej instancji, równorzędnej z rozumem. Wrażenia zmysłowe są przydatne do życia, ale nie do poznania; są dane umysłowi, tak samo jak uczucia, tylko do sygnalizowania, co jest dla człowieka odpowiednie, a co szkodliwe, ale bynajmniej nie do wskazywania mu prawdy; przeto postępujemy wbrew naturze, jeśli traktujemy wrażenia jako źródło poznania. Zmysły mają znaczenie wyłącznie praktyczne, funkcję poznawania spełnia tylko rozum.

Pascal

1. Wynikiem zawiedzionego racjonalizmu było **zwątpienie zupełne**, którego nie wyraził nikt w sposób bardziej przejmujący od Pascala. Zwątpienie bowiem nie doprowadziło go do uspokojenia, lecz do rozpacz: „Nie wiem, kto mnie wydał na świat, czym jest świat, czym jestem ja sam, żyję w okropnej niewiedzy wszystkich rzeczy...”
2. Istnieje „**porządek serca**” (ordre du coeur), różny od porządku rozumu, który uczeni skłonni są uważać za jedyny. „Serce ma swoje racje, których rozum nie zna” (Le coeur a ses raisons, que la raison ne connait pas).

Pascal

3. Przyjęcie istnienia Boga jest z naszej strony, jak mówi Pascal, hazardem i całe to rozumowanie znane jest pod nazwą „zakładu Pascala” (le pari de Pascal). Stawiając na istnienie Boga, ryzykujemy niewiele, bo tylko jedno doczesne życie; jeśli zaś okaże się, iż mamy rację, to zyskamy - wieczne życie i szczęście. Założeniem było tu, że Bóg nagradza wiarę, a karze niewiernych.

4. . „Człowiek jest trzcina najśłabszą w przyrodzie, ale to trzcina myśląca. Dla zgniecenia go nie trzeba, aby się cały świat zbroił. Nieco mgły, kropla wody starczy, by go zabić. Lecz niechby był zgnieciony przez wszechświat cały, to jeszcze byłby czymś szlachetniejszym od tego, co go zabija: gdyż on wie, że umiera, i zna przewagę, jaką wszechświat ma nad nim. A świat nie wie o tym nic. Cała tedy godność nasza leży w myśli...”

Spinoza

1. MATEMATYK

Do racjonalistycznej teorii poznania dostosował racjonalistyczną metodologię. Wyznawał ideę „powszechnej nauki”, przejętą od Kartezjusza, i w *Etyce* dał naukę o świecie, Bogu, poznaniu i działaniu, opartą na wspólnych założeniach i tworzącą jeden naukowy system. Przejął również typową dla racjonalistów myśl, że matematyka jest wzorem nauki. Swą powszechną naukę wyłożył sposobem geometrii; przyjąwszy pewne definicje i aksjomaty, na podstawie ich dowodził dalszych twierdzeń.

Spinoza

2. PANTEIZM

Substancja jest tylko jedna, a jest nią Bóg. Bo aby coś istniało samo przez się, nie może być niczym ograniczone; musi być nieskończone, a nieskończona substancja - to Bóg. Substancja nie może być stworzona, gdyż wtedy miałaby przyczynę i istniałaby przez przyczynę, a nie sama przez się. Poza Bogiem nie może więc być substancji. Bóg, czyli substancja: to dwie nazwy tej samej rzeczy.

Bóg, który z natury jest nieskończony, posiada nieskończenie wiele przymiotów, z których dwa - myśl i rozciągłość - są dostępne umysłowi ludzkiemu. **Bóg jest tedy substancją myślącą i zarazem rozciągłą.** Odpowiednio do tych dwóch przymiotów Boga istnieją dwa światy: duchowy i materialny; każdy objaw (modus) substancji należy do jednego lub drugiego jej przymiotu.